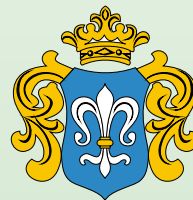


NASZE PILZNO



DWUMIESIĘCZNIK
MARZEC-KWIECIEŃ 2020 | NR 20

W cieniu epidemii,

Fakty, opinie, komentarze,

Praca podwyższonego ryzyka,

Urząd w dobie koronawirusa,

Zagrali dla Igora z Kevinem,

Sokoły dominatorami

i wiele, wiele więcej.

#ZOSTAŃWDOMU

„SIŁA ZRODZONA Z BEZSILNOŚCI”



Wydawca

dwumiesięcznika

„Nasze Pilzno”

Andrzej Kozik

Szanowni Czytelnicy, mieszkańcy Miasta i Gminy Pilzno!

W ostatnich tygodniach staliśmy się świadkami zupełnie nowej, nieznanej dotychczas codzienności, życiu w cieniu koronawirusa, wirusa, który zaatakował nas globalnie i nie ma dziś chyba zakątka świata, w którym by się nie pojawił.

Już od połowy grudnia minionego roku dochodziły do nas wieści o zupełnie nowym wirusie SARS-cov-2, który dziesiątkuje obywateli miasta Wuhan, w prowincji Hubei, w środkowych Chinach, wywołując niebezpieczną chorobę COVID-19. W połowie stycznia tego roku wirus rozprzestrzenił się w całych Chinach. Zanotowano tam ogromną, ponad osiemdziesiątysięczną liczbę zakażeń i blisko 3200 zgonów. W drugiej połowie lutego ogniska zakażeń z setkami chorych wybuchły w Korei Południowej, Iranie, Japonii. W ciągu kilku miesięcy nowy patogen rozprzestrzenił się nie tylko na inne azjatyckie kraje, ale przedostał się również na pozostałe kontynenty.

Pod koniec lutego wirus zaczął dziesiątkować mieszkańców Lombardii w północnych Włoszech, stamtąd rozprzestrzeniając się na całe państwo. A potem ruszyła lawina zachorowań. Przypadki zarażeń COVID-19 zaczęły zgłaszać kolejne kraje – Hiszpania, Francja, Wielka Brytania, Niemcy, Norwegia, Stany Zjednoczone, Kanada... Można by długo wymieniać. Ale nie chodzi tu o dobrą znajomość geografii Europy i świata. Chodzi o to, że cały świat (chorzy zarejestrowani zostali na wszystkich kontynentach z wyjątkiem Antarktydy) ma do czynienia z czymś nowym, nieznanym, dlatego też i powszechny strach oraz niepokój jest coraz większy. Obawiamy się nie tylko choroby, ale również tego, jak będzie wyglądała nasza przyszłość i jak poradzimy sobie ze zmieniającą się rzeczywistością.



Wydawca: Dom Kultury w Pilźnie, ul. Węgierska

30 39-220 Pilzno, tel.: 14 6723 114

Redakcja: Łukasz Jaje | Projekt graficzny/skład: Agata Jaje

Administratorem danych osobowych zamieszczonych

w dwumiesięczniku „Nasze Pilzno” jest Dom Kultury w Pilźnie.

Kontakt do ADO: ul. Węgierska 30, 39-220 Pilzno

tel. 14 6721027, e-mail: iod@dkpilzno.pl

więcej informacji na www.dkpilzno.pl

Bezsilność...

Jesteśmy zdezorientowani, zalekni, bezsilni. Gdy piszę te słowa w naszym kraju jest już ponad 9800 zakażeń, potwierdzonych wynikami badań laboratoryjnych oraz 401 ofiar śmiertelnych. To wzbudza ogromny strach. By powstrzymać rozprzestrzenianie się koronawirusa wprowadzono w Polsce najpierw stan zagrożenia epidemicznego, następnie stan epidemii. Rozporządzeniem ministra zdrowia wprowadzono szczególnie rygorystyczne obostrzenia, dotyczące przemieszczania się osób, codziennego funkcjonowania: zakaz zgromadzeń, zamknięcie większości sklepów, instytucji publicznych, restauracji, kin, teatrów, muzeów, ograniczenie pracy i kontaktów z innymi, nawet najbliższymi. Rezygnujemy z wyjść, zawieszamy lekcje i zajęcia edukacyjne, zamykamy szkoły i uniwersytety, zmieniamy rytuały. Inne państwa europejskie także postawiły w tym czasie na żelazną dyscyplinę, podjęły radykalne, niespotykane dotąd kroki by ograniczyć rozprzestrzenianie się wirusa i przerwać łańcuch zakażeń. Ograniczono podróże, wprowadzono kwarantanny i godziny policyjne, odroczone lub odwołano szereg wydarzeń sportowych, kulturalnych i religijnych, zamknięto wiele obiektów. Część państw, podobnie jak Polska, zamknęła granice lub wprowadziła ograniczenia ruchu granicznego. Wprowadzono kontrole na lotniskach, dworcach kolejowych.

W telewizji, radiu, na portalach internetowych nieustannie przypominają, by częściej myć ręce, nie dotykać twarzy, zachowywać odległość od innych, dezynfekować telefony i mnóstwo innych zaleceń. Towarzyszy nam przy tym lęk i niepewność: o zdrowie, bezpieczeństwo, o pracę i środki do życia...

Zarażamy dobrem, czyli cała Polska pomaga

Ale z tego strachu, z tej bezsilności, zrodziło się w nas wszystkich coś dobrego. Gotowość do działania, jedności, niesienia pomocy. Pokonując swoje wewnętrzne obawy każdy robi co tylko może by nie stać bezczynnie. Pracuje na swoim „małym poletku solidarności z innymi”, na ile potrafi i na ile jest w stanie. Byle włączyć się we wspólną walkę i w ten sposób nie czuć się tak samotnym i bezsilnym.

A działania są rozmaite. To jest niesamowite jak ludzi potrafią mobilizować się wobec zagrożenia i tragedii. Na dalszy plan schodzą wówczas dzielące nas różnice, liczy się tylko solidarność z drugim człowiekiem.

Ruszyły więc społeczne zbiórki, których celem jest zebranie środków na zakup sprzętu medycznego mającego pomóc

polskiej służbie zdrowia w walce z koronawirusem – środki ochrony osobistej dla lekarzy, pielęgniarek, ratowników, respiratory, kardiometry, wszystko co niezbędne w tej nierównej walce. Na apel odpowiedziały miliony rodaków. Pomagają firmy, instytucje, prywatni przedsiębiorcy, organizacje charytatywne i społeczne. W akcję włączają się artyści, sportowcy i indywidualni, zwykli ludzie. W czasach pandemii koronawirusa, Polacy po raz kolejny pokazują, że potrafią być razem. Jednoczymy się w obliczu wyzwania. Powstają akcje społeczne, odżywa samopomoc sąsiedzka. Cała Polska szyje też maseczki! Szybko bowiem okazało się, że wiele szpitali pilnie potrzebuje takiej pomocy. Polacy masowo więc ruszyli z pomocą, zarówno mieszkańcy, jak i firmy. W dowód wdzięczności przywożą dla medyków pizzę, kebab, owoce, nawet kwiaty.

Kibice lokalnych drużyn piłkarskich zbierają pieniądze na zakup sprzętu dla ratowników medycznych ze swojego miasta. Bo w ich walce z koronawirusem kibicują im równie mocno jak swoim ulubionym drużynom.

Niezwykła była też pomoc dla rodaków oczekujących na przejściach granicznych. Kierowcy jadący w stronę Polski zmuszeni byli stać na przejściach po kilkanaście, w skrajnych przypadkach kilkadziesiąt godzin. Z pomoc ruszyły organizacje i pojedyncze osoby. Kupowano wodę mineralną, owoce, żywność, by wszyscy mogli jakoś przetrwać to oczekiwanie.

To oczywiście tylko kilka wybranych akcji społecznych, które rozprzestrzeniają się w całym kraju w zawrotnym tempie. Bo dobro, jak wszyscy wiemy, jest zaraźliwe. W czasie walki z pandemią koronawirusa wielu z nas chce po prostu pomóc innym. Zarówno tym, którzy walczą na pierwszej linii frontu – szpitalom, medykom, pielęgniarkom czy policji, jak i sąsiadom, seniorom, chorym i potrzebującym ze swojej okolicy. Wirus dobra rozprzestrzenia się lawinowo.

Sami jesteście siłą

Takich akcji nie brak również w naszym powiecie, czy na naszym gminnym podwórku, gdzie maseczki szyją dyrekcja i pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Parkoszu oraz Przedszkola Publicznego w Pilźnie.

Dębicki MOPS, a wraz z nim pracownicy dziennego domu „Senior +” i Placówka Wsparcia Dziennego „Zgrana Paka” szyją maseczki ochronne dla seniorów. Piłkarze i działacze klubu ŁKS Igloopol Dębica przyłączyli się do akcji „Micha dla medyka”, która ma na celu zapewnienie żywienia dla personelu medycznego i ratowników szpitala zakaźnego w Łańcutcie, wyznaczonego do walki z koronawirusem

na Podkarpaciu. W akcję włączył się także klub „Wisłoki Dębica” i inne środowiska sportowe. Organizują oni również zbiórkę finansów i darów rzeczowych – maseczek, rękawiczek, płynów dezynfekcyjnych – dla szpitala w Dębicy.

Firma „Olimp Labs” zakupiła 2 respiratory, a także przekazała 12 tysięcy atestowanych maseczek oraz 5 tysięcy rękawiczek, które trafią do szpitala zakaźnego w Łańcucie oraz szpitali wojewódzkich na Podkarpaciu. Dębicki szpital wspart finansowo także jeden z lokalnych przedsiębiorców. Nie dla poklasku czy reklamy, po prostu by pomóc. Znany producent żywności, firma „Taurus” wspiera ratowników medycznych Dębicy i Tarnowa, przekazując im bezpłatnie gotowa dania, które są w ich ofercie. Administracja Domów Mieszkalnych ufundowała dębickim ratownikom specjalistyczną pralkę do dezynfekcji i prania medycznych uniformów.

Druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych, np. w Łękach Dolnych deklarują chęć niesienia pomocy osobom starszym, schorowanych, samotnym w robieniu zakupów i załatwianiu innych, niezbędnych spraw. Prezes OSP Bielowy wraz z firmą PLASTPIL podzielił się produkowanymi w tej firmie środkami do dezynfekcji ze wszystkimi jednostkami OSP z terenów naszej gminy. Skala niesionej pomocy jest budująca.

Lokalne jednostki wojsk obrony terytorialnych dostarczają żywność, leki, wspierają służby sanitarne, ośrodki pomocy społecznej, Caritas, personel medyczny, odwiedzają kombatantów i osoby starsze. Działają wojskowa całodobowa infolinia wsparcia psychologicznego dla samotnych, starszych, źle znoszących izolację. Żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej wspierają też policjantów, którzy w porozumieniu ze służbami sanitarnymi sprawdzają, czy osoby objęte kwarantanną przebywają w domach.

Indywidualne osoby robią zakupy starszym sąsiadom, bliskim, osobom będącym w kwarantannie. Nie zdajemy sobie sprawy jak jesteśmy silni gdy działamy razem. Takich przykładów można by mnożyć.

Boisz się? Działaj!

„Szczęście to jedyna rzecz, która się mnoży, jeśli się ją dzieli” – takie słowa wypowiedział francusko-niemiecki teolog i filozof, a jednocześnie lekarz Albert Schweitzer.

I miał rację. W całym tym „mrowiu” doniesień o epidemii koronawirusa, w telewizji, na portalach informacyjnych i społecznościowych, zwiększającej się liczbie chorych i izolacji, coraz więcej osób odczuwa strach, ale także coraz więcej osób gotowych jest nieść pomoc. To już prawdziwa pandemia dobra.

Kiedy już wiemy, że zagrożenie potrwa dłużej, uświadamiamy sobie, że nie możemy jedynie przetrwać, przeczekać. Musimy się dostosować i nauczyć funkcjonować na nowych zasadach. Niebywałe znaczenie ma teraz nasze rozsądne zachowanie. To nasze zadanie – chronić siebie i bliskich. Bądźmy mądrzy i odpowiedzialni. Dbajmy o higienę, słuchajmy specjalistów i jeżeli możemy zostańmy w domach! Ale w tym strachu i ostrożności nie zapominajmy o drugim człowieku – naszych seniorach, sąsiadach, całej gminnej społeczności.

Święta Wielkiej Nocy wyglądały zupełnie inaczej, jak nigdy wcześniej w polskiej historii. Ograniczenia w poruszaniu się, uczestniczeniu w liturgii, dla nas Polaków, tak mocno przywiązanych do tradycji, były szczególnie trudne do zaakceptowania. Może to jest dobry moment w naszym życiu, by wszystko przewartościować. Sobie i każdemu w Was życzę wszelakiego dobra. Trzeba wierzyć w ludzi i w dobro, które każdy z nas w sobie nosi. Niech nie stłumi go strach i obawa przed nieznaną nam chorobą.

Przeżywajmy intensywnie każdy dzień, cieszymy się nawet najmniejszymi drobiazgami, jeśli tylko sprawiają nam radość. Bądźmy blisko rodziny i najbliższych, mimo, że teraz fizycznie musimy być daleko. Ceńmy sobie każdą przyjaźń i wszelkie drobne, miłe gesty. Bo to są wartości najcenniejsze, których nie zniszczy żaden wirus, a wręcz odwrotnie, to one są w stanie pokonać w nas pandemię – obojętności, zniechęcenia, strachu i smutku. Nie siedźmy rozparci na ławce życia, gdy widzimy, że inni przycupnęli za ledwie na brzeжку. Przesuńmy się, zrobmy miejsce! Bo nigdy nie wiemy co nas czeka za rogiem, co może nam się przydarzyć.

Jeśli wszyscy będziemy działać wspólnie, dbając o siebie i innych, przetrwamy każdy kryzys i każdą pandemię. Warto wiedzieć, że obok jest Ktoś, kto zawsze pomoże, zawsze wesprze. A wtedy mamy spokój w sercu, którego obecnie Wszystkim życzę.

Andrzej Kozik

21.04.2020 r.

Koronawirus w liczbach (stan na 21 kwietnia 2020 r.)

9856 – liczba zakażonych w Polsce

401 – osoby zmarłe

707 – liczba zakażonych w województwie małopolskim

270 – liczba zakażonych w województwie podkarpackim

8 – liczba zakażonych w powiecie dębickim

ZADZWOŃ PO POMOC

– Nikt nie jest pozostawiony samemu sobie. Pracownicy socjalni także w stanie zagrożenia epidemicznego opiekują się osobami, które dotychczas korzystały z pomocy. Robimy zakupy, udzielamy niezbędnego wsparcia. Reagujemy – podkreśla Zofia Uriasz, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Pilźnie.

W celu zapobiegania rozprzestrzeniania się koronawirusa COVID-19 ośrodek został zamknięty dla stron. Kontakt osobisty jest możliwy, ale tylko w uzasadnionych przypadkach, po wcześniejszym kontakcie telefonicznym. Pracownicy placówki apelują, by korzystać również z komunikacji elektronicznej.

– Wprowadzone zasady spotkań się ze zrozumieniem. Nie otrzymaliśmy żadnych skarg czy pretensji. Mieszkańcy zdają sobie sprawę z powagi sytuacji – dodaje Zofia Uriasz.

Pod opieką odpowiednich służb są mieszkańcy naszego miasta i gminy, którzy zostali objęci kwarantanną domową. Apelujemy do osób powracających z zagranicy o postępowanie zgodnie z zasadami obowiązkowej kwarantanny. Osoby poddane kwarantannie mogą liczyć na szeroką pomoc ze stron służb. Sołtysi gminy Pilzno oraz przewodniczący zarządu



miasta Pilzna również służą pomocą. Poniżej publikujemy numery kontaktowe:

Bielowy – Tadeusz Gołęba: 14 681 71 59, 604 190 723

Dobrków – Marek Owca: 502 243 788

Gębiczyna – Bogdan Rębiś: 14 683 70 27, 604 702 468

Gołęczyna – Katarzyna Mroczek: 14 672 17 31, 600 659 987

Jaworze Dolne – Jacek Podlasek: 14 682 85 90, 605 113 280

Jaworze Górne – Franciszek Janiga: 514 866 258

Lipiny – Tomasz Socha: 14 625 81 47, 502 310 947

Łęki Dolne – Mirosław Miczek: 505 675 969

Łęki Górne – Barbara Błońska: 14 672 54 04, 881 755 122

Machowa – Jan Strzała: 14 672 45 67, 692 224 889

Mokrzec – Anna Głogowska: 14 672 16 35, 691 610 218

Parkosz – Jerzy Wnęk: 798 618 814

Pilzno – Piotr Brzęczek: 669 949 250

Podlesie – Krystyna Kloch: 14 674 76 49, 663 116 497

Połomia – Irena Jarosz: 14 683 70 12

Słotowa – Jacek Wojnarowski: 512 124 173

Strzegocice – Małgorzata Hebda: 14 682 16 83

Zwiernik – Marcin Potempa: 14 666 55 98, 692 258 730

warto wiedzieć

PILZNO W DOBIE KORONAWIRUSA – OPINIE



Ewa Gołębiowska,
Burmistrz Pilzna

Od kilku tygodni żyjemy w nowej, bardzo trudnej rzeczywistości, którą najboleśniej odczuliśmy w czasie Świąt Wielkanocnych. Walka z pandemią wymaga od każdego z nas wielu poświęceń. Osobiście, jak chyba każdy, odczuwam obawy o zdrowie moich bliskich. Z rodzinną troską podchodzę również do spraw związanych z bezpieczeństwem mieszkańców miasta i gminy Pilzno. Na każdym samorządowcu spoczywa teraz olbrzymia odpowiedzialność. Musimy podejmować trudne i racjonalne decyzje. Stąd też ograniczenia w pracy Urzędu Miejskiego i podległych instytucji publicznych oraz jednostek.

Nie mamy wyjścia, jedynym sposobem na ograniczenie rozprzestrzeniania się koronawirusa jest ograniczanie kontaktu międzyludzkiego. Nie ukrywam, że brakuje mi codziennych rozmów z Wami, spotkań z lokalnymi społecznikami i aktywistami. Jako Burmistrz zawsze podkreślam, że nic nie zastąpi bezpośredniej rozmowy. Wierzę, że wkrótce drzwi Urzędu Miejskiego znów będą

szeroko otwarte, a korytarze i pokoje będą tętnić życiem.

Serdecznie dziękuję mieszkańcom miasta i gminy Pilzno za odpowiedzialne podejście i samodyscyplinę w trudnej sytuacji stanu zagrożenia epidemicznego. Apele o kwarantannę społeczną spotkały się z pozytywnym odzewem ze strony naszej społeczności. Przed nami zapewne jeszcze długa walka o przezwyciężenie stanu zagrożenia epidemicznego, a potem prawdopodobnie zmagania z kryzysem gospodarczym. Jestem przekonana, że podołamy wyzwaniu w solidarnej i dobrej współpracy, czego doskonały przykład stanowi akcja szycia maseczek, w której uczestniczą dziesiątki osób. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w to przedsięwzięcie.



Czesław Ziaja,
przewodniczący
Rady Miejskiej w Pilźnie

Drodzy Mieszkańcy żyjemy obecnie w trudnych czasach. Świat, Europę, Polskę zalewa straszna choroba, z którą walka jest bardzo trudna. Z dnia na dzień jest coraz więcej zarażonych, wzrasta liczba zgonów. Za nami Wielki

Tydzień i Wielkanoc. Ten szczególny okres przeżyliśmy zgoła inaczej niż dotychczas, bez spotkań w rodzinnym gronie. Aby przetrwać czas pandemii należy bezwzględnie stosować i przestrzegać zarządzeń i wytycznych Ministra Zdrowia, a w swoim postępowaniu kierujemy się zdrowym rozsądkiem i dobrem innych. Resztę wydarzeń pozostawmy Opatrzności Bożej. W trudnych czasach życzę Państwu dużo zdrowia, cierpliwości i wytrwałości, abyśmy wszyscy szczęśliwie doczekali zakończenia pandemii. Do zobaczenia!



Adam Godawski,
wiceprezes firmy
Omega Pilzno ITiS
Godawski&Godawski
Sp. z o.o.

Omega Pilzno ITiS Godawski & Godawski Sp. z o.o. w bardzo świadomy i odpowiedzialny sposób podeszła do sytuacji, jaką wywołał COVID-19. W związku z rosnącym zagrożeniem rozprzestrzeniania się koronawirusa, mając na uwadze nadrzędne dobro klientów, pracowników i kontrahentów, zdecydowaliśmy o wprowadzeniu procedur w celu poprawy bez-

pieczeństwa związanego z pojawieniem się koronawirusa. Jeśli chodzi o wpływ pandemii zarówno na gospodarkę, jak i na branżę TSL, jest jeszcze za wcześnie, aby odnieść się konkretnie do tego tematu. Nie sposób w tym momencie oszacować dokładnie, jakie skutki będzie miało pojawienie się COVID-19, gdyż sytuacja z koronawirusem wciąż się rozwija. Nasza firma funkcjonuje i nie ma żadnych przesłanek do przerwania działalności transportowej. Na bieżąco sprawdzamy wszystkie informacje dotyczące branży i dopasowujemy działania do podejmowanych przez rząd zmian.



Stanisław Jarosz,
prezes firmy TAURUS

Od kilku tygodni znajdujemy się w bardzo trudnej sytuacji. Nadeszła nieoczekiwana i zmieniła nasz świat. Rzeczywistość wypełniła pytaniami, na które wciąż nie ma odpowiedzi, obawą o zdrowie i życie – własne i najbliższych. Musimy się z nią zmierzyć – na wielu polach. Wszystkich nas może uratować odpowiedzialność, współpraca i współdzielenie.

Zarówno moje doświadczenie życiowe i biznesowe, jak też role, które przyszło mi obecnie odgrywać – powodują refleksje i zmuszają do podejmowania różnorodnych decyzji – czasem bardzo trudnych. Troska o załogę firmy TAURUS – naszych zakładów, barów i sklepów, siłą rzeczy idzie w parze z odpowiedzialnością

za naszych Klientów. Dokładamy wszelkich starań, by w tej niecodziennej sytuacji wytwarzać produkty w warunkach zgodnych z najwyższymi standardami sanitarno-epidemiologicznymi i wszystkimi zaleceniami wydawanymi w celu zapewnienia bezpieczeństwa nas wszystkich. Wiem, że naszym obowiązkiem jest utrzymywanie produkcji i odpowiadanie na potrzeby Klientów. Jeś musimy zawsze. Chodzi o to, byśmy dostarczali żywność nie tylko smaczną i zdrową, jak do tej pory, ale i bezpiecznie wytworzoną, a później bezpiecznie sprzedaną.

Praca naszych zakładów produkcyjnych poddana jest rygorom jeszcze ostrzejszym niż wymagane, bary oferują potrawy tylko na wynos, sklepy firmowe wprowadziły ograniczenia liczby osób, które mogą jednocześnie robić zakupy, zostały wyposażone w jednorazowe rękawiczki, a personel – w maseczki ochronne. Wszystkie punkty są poddawane systematycznej dezynfekcji. Pracujemy nad kolejnymi propozycjami, które jeszcze bardziej poprawią nasze wspólne bezpieczeństwo – zamierzamy zaoferować Państwu usługę dowozu naszych produktów ze sklepu TAURUSA w Ładnej – na zamówienie i bezpośrednio do domu. Wspierajcie Państwo polskie sklepy i polską zdrową żywność.

Codzienna praca, kolejne wyzwania, czy niepokój nie mogą zamknąć nas tu i teraz. Mimo wszystko musimy planować działania na przyszłość. Zdaję sobie sprawę z tego, że jako prezes dużej firmy jestem odpowiedzialny za półtysięczną załogę. Jako wiarygodny przedsiębiorca muszę dbać o partnerów biznesowych, kontrahentów i klientów. Jako członek Rady ds. Przedsiębiorczości działającej przy Prezydencie RP muszę myśleć szeroko, starając się podpowiadać rozwiązania, które być może sprawdzą się w perspektywie, a wynikają

z moich wielu bardzo różnych doświadczeń życiowych i biznesowych.

Mam 71 lat i przeżyłem w życiu wiele trudnych sytuacji. Nie chcę ich porównywać z obecną. Jednak doświadczenie pokazuje, że trudności wreszcie się kończą. Pokonać je można wiarą, modlitwą, dyscypliną i systematyczną pracą. Zachowujemy ostrożność, stosujemy się bezwzględnie do przekazywanych zaleceń i oszczędzamy siły. W perspektywie czekają nas nowe wyzwania. Wiele pracy i dobrych decyzji czeka również polski Rząd i naszego Prezydenta. Wspierajmy ich w trudzie walki z pandemią, tak jak dzisiaj pochylamy głowy nad ciężką pracą lekarzy i pielęgniarek.



Marzena Baum-Gruszowska,
kustosz Muzeum
Regionalnego w Pilźnie

Obecna sytuacja szczególnie dotkliwie uderza w instytucje kultury i sztuki, które wszystkie swoje działania opierają na kontakcie z widownią, z drugim człowiekiem. Działalność Muzeum Regionalnego w Pilźnie – wszelkie projekty wystawowe, edukacyjne skierowane są do lokalnej społeczności – mieszkańców gminy i regionu, uczniów lokalnych szkół. Niestety obecnie, wobec aktualnych restrykcji związanych z epidemią, zmuszeni jesteśmy zamknąć Muzeum dla zwiedzających, a więc mocno ograniczyć jedno z głównych zadań instytucji mu-

zealnych. Zawieszone są także wszelkie wydarzenia jakie miały mieć miejsce w siedzibie Muzeum. Można powiedzieć, że życie naszego muzeum przenosi się do rzeczywistości wirtualnej. Pewną część zadań realizujemy online, poprzez portale społecznościowe, strony www, oczywiście w takim stopniu w jakim pozwalają nam na to posiadane możliwości.

Prezentujemy częściej niż zwykle nasze eksponaty muzealne w sieci, staramy się utrzymać kontakt z dziećmi i młodzieżą szkolną, która do tej pory tak licznie przychodziła do nas na zajęcia i warsztaty edukacyjne z zakresu historii i kultury regionu. Chcemy kontynuować naszą misję edukacyjną za pośrednictwem internetu. W ramach zajęć edukacyjnych online proponujemy lekcje historii regionalnej oraz warsztaty plastyczne, lokalne opowieści i legendy. Zdajemy sobie sprawę, że najbliższy czas będzie bardzo wymagający dla nas wszystkich i dlatego chcielibyśmy dostarczyć dzieciom i dorosłym specjalnych materiałów, by spożytkowali go w sposób wartościowy. Być może staną się one uzupełnieniem edukacji szkolnej, albo szansą na pogłębienie czyichś zainteresowań historycznych bądź regionalnych.

Wykorzystujemy ten ciężki czas także na remont sal muzealnych, zmianę aranżacji ekspozycji statych i wystaw czasowych. Więcej skupiamy się na działalności konserwatorskiej i dokumentacyjnej, opracowując materiały merytoryczne i fotograficzne do każdego eksponatu, na co w bieżącej działalności muzeum zawsze jest zbyt mało czasu.

Mamy nadzieję, że w niedługim czasie sytuacja ulegnie zmianie i będziemy mogli znów propagować historię i kulturę regionu szerokiemu gronu odbiorców, ponieważ bezpośredniego kontaktu człowieka ze sztuką i kulturą wirtualna rzeczywistość nie jest w stanie zastąpić.



O. dr Piotr Spiller,
kustosz Sanktuarium Matki
Bożej Pocieszenia w Pilźnie

Na wstępie pragnę podkreślić, że obecna sytuacja związana z trwającą pandemią rodzi w wielu wiernych pytanie i wątpliwości o działanie i obecność Boga, i tego jako kapłani i zakonnicy doświadczamy codziennie. Trzeba pamiętać, że w naszej codzienności, działanie Pana Boga jest zupełnie inne. Bóg nigdy nie opuszcza człowieka. Jeśli zwleka z działaniem, to dla większej chwały, większego dobra. To człowiek w obliczu trudnych doświadczeń może nieraz odwracać się od Boga.

Jako kapłani staramy się służyć ludowi na ile to jest możliwe, nie separujemy się od ludzi. Jesteśmy gotowi do pomocy. Ludzie przychodzą z różnymi trudnościami. Oczywiście dbamy o bezpieczeństwo i higienę naszej świątyni. Codziennie rano dezynfekujemy drzwi kościelne, klamki, przedsionek kościoła, duży krzyż w kruchcie, konfesjonały itp.

Nasza Wspólnota trwając na modlitwie i adoracji codziennie błaga Boga o miłosierdzie i opiekę dla każdego z nas, a także o łaskę zdrowia dla chorych i potrzebne łaski dla wszystkich spieszących im z pomocą. W tych dniach prosimy Was o modlitwę, wzajemną troskę oraz w sposób odpowiedzialny stosowanie się do zaleceń służb dbających o nasze wspólne bezpieczeństwo.



Marcin Kudłacz
i Dominik Urjasz z zarządu
ks Legion Pilzno

Życie w klubie stanęło w miejscu od pierwszych dni pojawienia się wirusa w Polsce, od razu odwołaliśmy zajęcia dzieciom, dzień później czwartoligowej drużynie. Pierwsza drużyna otrzymała wytyczne od trenera, dla wychowanków również przygotowaliśmy materiały, które mogą realizować w domu. Powstała planszówka Legionu, dzięki której dzieci mogą się oderwać od innych obowiązków, a być może i pograć całymi rodzinami do czego gorąco zachęcamy. Publikacją najładniejszych zarejestrowanych bramek w historii klubu staramy się przybliżyć historię, mamy w głowie jeszcze kilka pomysłów, aby młodzi zawodnicy poznali klub, w którym stawiają pierwsze kroki, oczywiście dla starszych kibiców będzie to mamy nadzieję miły powrót do przeszłości, dla Nas również, przecież kilka lat temu sami byliśmy w roli wychowanków. Troszkę się zmieniło, natomiast historię należy pielęgnować. Pandemia nie pozwala nam niczego zaplanować, sami jesteśmy ciekawi i z niecierpliwością wyczekujemy decyzji odnośnie IV ligi. Na pewno będziemy gotowi do powrotu na boisko i do zajęć z dziećmi, obojętne to do nas najszybciej, jak tylko możliwe z zachowaniem bezpieczeństwa.



Jacek Podlasek,
prezes TPPiZP

Końcem lutego skończyłem czytać książkę Marca Elsberga „Blackout” – katastrofistyczną opowieść o tym, co by było gdyby ktoś nam nagle wyłączył prąd. Miesiąc później osobiście jestem świadkiem tragedii, jaka dotknęła mieszkańców wielu państw w tym Polski. Poddaliśmy się regułom obowiązującym podczas wprowadzenia stanu epidemii i widzę że nasze społeczeństwo jest na tyle mądre, żeby dbać o siebie i o bliskich nie powodując zagrożenia.

Proszę sobie wyobrazić, co by Państwo pomyśleli dwa miesiące temu o kimś w maseczce i rękawiczkach (ochronnych) przemierzającym pilźnieński rynek. Dziś to postawa człowieka dbającego o siebie o bliskich i współmieszkańców. To, że jest nas mniej na rynku, w sklepach to wymóg przepisów, do których musimy się dostosować, ale co daje się zauważyć nie ma już takiej gonitwy, by załatwiać sprawy życia codziennego.

Zapewne po jakimś czasie wszystko nam spowszednieje – o ile sytuacja nie wymusi jeszcze większych restrykcyjnych przepisów – i będziemy ten stan uważać za coś zupełnie normalnego. Pytanie brzmi, jak się odnajdziemy po takim doświadczeniu z zagrożeniem i wymogami z jakimi przyszło nam żyć (mam nadzieję tylko kilka miesięcy)?



Anna Głogowska,
prezes Stowarzyszenia
„Zawisłocze Pilźnieńskie”

Myślę, że żyjąc w czasie pandemii koronawirusa nasuwa się więcej pytań niż odpowiedzi. Na pewno każdy z nas chciałby wiedzieć czy nie zachoruje, czy nie zachoruje ktoś z rodziny bądź znajomy lub sąsiad? Kolejne pytania dotyczą wpływu pandemii na aktywność zawodową. Czy po uspokojeniu sytuacji czeka nas masowe bezrobocie? Już dziś wiele osób ma obawy, że zostanie bez środków do życia. Nasuwa się też pytanie, kiedy będzie można na nowo żyć, tak jak przed pandemią? W chwili obecnej jest lęk, obawa, ale można powiedzieć że społeczeństwo zachowuje się odpowiedzialnie i ze zrozumieniem przyjmuje zasady bezpieczeństwa. Czas stanął w miejscu, zapanował spokój i cisza, która przerywa ją tylko śpiewy ptaków i odgłos pracujących ciągników na roli.



Emilia Hals,
przewodnicząca Młodzieżowej
Rady Miejskiej w Pilźnie

Zaistniała sytuacja na pewno zaskoczyła wszystkich. Szczególnie młodzież, która nigdy nie spodziewałaby się zamknięcia szkół. Początkowe odczucie dodatkowych ferii wzbudzało w każdym euforię, ale też niepokój ósmoklasistów i maturzystów, którzy obawiali się o brak koniecznych lekcji przed egzaminami. Na ich szczęście problem szybko rozwiązano poprzez zdalne nauczanie. Wielu młodym ludziom bardzo przypadła do gustu nauka z komputerem czy smartfonem. Niestety, jeżeli zamknięto szkoły, również prywatne spotkania zostały zakazane. Poza lekcjami w domach, muszą sobie znaleźć zajęcie. Wiele osób zwalczając nudę odkryło świat kulinarny lub czyta książki. Pomimo wolnego czasu, mnóstwo uczniów (ze zdziwieniem) przyznaje, że tęskni za szkołą i kolegami.

Jak prawidłowo nałożyć i zdjąć maseczkę



1. Przed nałożeniem maski **umyj ręce mydłem i wodą lub płynem do dezynfekcji na bazie alkoholu**
2. **Zakryj usta i nos maską i upewnij się, że między twarzą a maską nie ma żadnych przerw**
3. **Unikaj dotykania maski podczas jej używania;** jeśli to zrobisz, umyj ręce mydłem i wodą lub płynem do dezynfekcji na bazie alkoholu
4. **Wymień maskę na nową, gdy tylko będzie wilgotna, nie używaj ponownie masek jednorazowych**
5. **Aby zdjąć maskę - chwyć ją od tyłu za wiązanie (nie dotykaj przodu maski!)**
6. **Wyrzuć maseczkę do zamykanego pojemnika; umyj ręce mydłem i wodą lub płynem do dezynfekcji na bazie alkoholu**



PRACA PODWYŻSZONEGO RYZYKA

Rozmowa Łukasza Jaje
z Andrzejem Dudkiem,
radnym Rady Miejskiej w Piłźnie
oraz ratownikiem medycznym

Proszę o przybliżenie tego, jak wyglądała Pana praca przed epidemią koronawirusa?

Moja praca przed ogłoszeniem epidemii wirusa SARS-CoV-2 wyglądała bardzo podobnie do tej, którą obecnie wykonuje, różnica jest taka, że teraz my – ratownicy medyczni, mając na uwadze obecną epidemię musimy być bardziej ostrożni podczas wykonywania medycznych czynności ratunkowych. Warto zaznaczyć, że praca w zespołach ratownictwa medycznego zawsze niesie z sobą ryzyko zakażenia różnymi chorobami.

Jakie były Pana pierwsze reakcje na wieść o tym, że epidemia dotarła do Polski, Tarnowa?

Początkowo chyba nikt z nas tak naprawdę do końca nie brał pod uwagę scenariusza, jaki dziś mamy. Ja osobiście z uwagi na fakt, że jestem ratownikiem medycznym od samego początku pojawienia się koronawirusa w sąsiednich województwach liczyłem się z tym, że na którymś z moich dyżurów zostanę zadysponowany do pacjenta z podejrzeniem COVID-19.

Jak wygląda Pana praca w czasach epidemii? Czy wdrożono nowe procedury? Czy ratownicy medyczni przeszli przeszkolenia, jak zakładać kombinezon, jak postępować w przypadkach podejrzenia wyjazdu do osoby zakażonej etc.?

Praca w zespole ratownictwa medycznego podczas epidemii wirusa SARS-CoV-2, to zawsze praca o podwyższonym ryzyku. W sytuacji gdy w zgłoszeniu jest informacja, że pacjent powrócił z zagranicy lub miał kontakt z taką osobą i do tego ma gorączkę, kaszel, silną duszność, natychmiast zostają wdrożone odpowiednie procedury postępowania z takim pacjentem. Wszystkie zespoły ratownictwa medycznego zostały wyposażone w pakiety ochrony biologicznej oraz zostały odpowiednio przeszkolone, jak prawidłowo zakładać, a także jak ściągać odzież ochrony biologicznej, która w przypadku pozytywnego wywiadu epidemiologicznego gwarantuje nam ochronę fizyczną oraz komfort psychiczny.

Jaki wpływ na psychikę, ale i życie rodzinne ma świadomość, że podczas epidemii wykonywana przez Pana praca wiąże się z podwyższonym ryzykiem?

Z natury jestem optymistą, ale jestem również i realistą. W związku z tym zawsze biorę pod uwagę to, że każdy wyjazd niesie ze sobą ryzyko zakażenia. Sam fakt panującej epidemii oraz zawód, który wykonuje ma bardzo duży wpływ na życie moje oraz mojej rodziny, która również ma obawy związane z narażeniem na zachorowanie.

Czy w tych trudnych czasach ratownicy medyczni, pracownicy służby zdrowia spotykają się z coraz częstszymi dowodami i gestami sympatii, solidarnością?

Tak, pracując w zespole ratownictwa medycznego bardzo często spotykamy się z ludźmi, którzy w obecnej sytuacji wspierają nas prostymi gestami jak uśmiech czy miłe słowo. Są to gesty, które wiele dla nas znaczą w sytuacji, gdy stajemy oko w oko z tak dużym zagrożeniem. Otrzymujemy również bardzo duże wsparcie materialne, co przekłada się w znaczącym stopniu na komfort naszej pracy. Z tego miejsca pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim ludziom dobrej woli za okazane wsparcie w tych trudnych chwilach.

Dlaczego tak ważne są akcje „nie kłam medyka” i „zostań w domu”?

„Akcja nie kłam Medyka” i „Zostań w domu” są bardzo ważnymi inicjatywami dla nas wszystkich. Zawierają w sobie dwa przesłania. Pierwsze z nich to nie kłam medyka. I tu szanowni państwo bardzo ważna informacja, nie bójcie się mówić prawdy podczas zgłaszania zachorowania i wywiadu epidemiologicznego, gdyż mówienie prawdy nie spowoduje odmowy wysłania zespołu ratownictwa medycznego, a nam ratownikom medycznym daje obraz stanu pacjenta i wówczas do takiego wyjazdu odpowiednio się przygotowujemy, nie ryzykując ewentualnego zakażenia.

Drugim przesłaniem jest prośba o pozostanie w domu podczas panującej epidemii. Musimy sobie zdawać sprawę, że wirus przenosi się drogą kropelkową i tylko ograniczenie kontaktów z innymi osobami, pozostając w domu zabezpieczy nas przed przenoszeniem się wirusa.

Jak skutecznie myć ręce?



Nie zapomnij umyć tych obszarów:



Jak skutecznie dezynfekować ręce?





DNI PILZNA I DOŻYŃKI ODWOŁANE

Burmistrz Pilzna w trosce o zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców, jak i naszych gości, podjęła decyzję o odwołaniu dwóch sztandarowych i najpopularniejszych imprez: Dni Pilzna oraz Dożynek Gminnych.

Organizacja pozostałych imprez i wydarzeń kulturalnych jest zawieszona na chwilę obecną. Wyjątkowy charakter będą mieć obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja. – W kościele parafialnym w imieniu wszystkich mieszkańców będę uczestniczyć we mszy świętej zamówionej w intencji Ojczyzny. Następnie w asyście Przewodniczącego Rady Miejskiej oraz Zastępcy Burmistrza, z zachowaniem dystansu społecznego, zgodnie z obowiązującymi zasadami złożę okolicznościowe wiązanki – mówi burmistrz Ewa Gołębiowska.



fot. K. Kosowski

ZMIANY W GOSPODARCE ODPADAMI

Miejski Zakład Komunalny informuje, że w związku z pandemią koronawirusa punkt dystrybucji worków na odpady będzie nieczynny do 30 maja 2020 roku. Worki na śmieci będą dostarczane w systemie „worka za worka” przez pracowników odbierających odpady zgodnie z harmonogramem.

Wszystkie zapytania należy kierować na adres mailowy: mzk_pilzno@wp.pl lub nr tel. 14 681 57 88. Naklejki z identyfikatorami są do odbioru w Urzędzie Miejskim w Pilźnie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym pod numerem tel. 14 680 77 63, 15 680 77 20.

Od poniedziałku, 20 kwietnia Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Łękach Dolnych znów jest czynny, jednak tylko w poniedziałki, środy i piątki. Odpady będzie można zostawiać po wcześniejszym kontakcie telefonicznym pod numerem: 14 672 50 11. W punkcie należy stosować zasady bezpieczeństwa - zachowajmy dystans społeczny, a także zasłaniajmy usta i nos.

URNA NA KORESPONDENCJĘ

Korespondencję (prosimy, by dokumenty były włożone do koperty) na dziennik podawczy Urzędu Miejskiego w Pilźnie można oddawać do urny, którą ustawiono na placu przy bramie urzędu od strony Publicznej Szkoły Podstawowej. Złożone dokumenty trafią do urzędowego obiegu. To kolejne rozwiązanie wprowadzone w celu zapobiegania rozprzestrzeniania się koronawirusa.



PACZKI DLA OSÓB W POTRZEBIE

Tradycyjnie przed świętami wielkanocnymi, Towarzystwo Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilźnieńskiej przygotowało paczki dla osób potrzebujących. W przeciwieństwie do poprzednich lat – w tym roku zakupione zostały środki czystości, higieniczne i dezynfekcyjne.

– Kwota, jaką przeznaczyliśmy na zakup paczek pochodziła z odpisu 1% podatku przekazanego na Towarzystwo przez darczyńców. W tym roku w związku z panującą epidemią i koniecznością przestrzegania obowiązujących przepisów otrzymaliśmy wsparcie ze strony pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pilźnie, którym za pomoc serdecznie dziękujemy – mówi Jacek Podlasek, prezes TPiZP. – Do naszej akcji włączyli się Burmistrz Pilzna, firma Taurus i piekarnia Państwa Dropińskich, którzy środkami do dezynfekcji i produktami firmowymi wzbogacili nasze paczki, za co dziękujemy w imieniu obdarowanych – dodaje Jacek Podlasek.

ZAKUPIONO E-DZIENNIKI I LAPTOPY

Pandemia koronawirusa ma olbrzymi wpływ na edukację, która od kilku tygodni odbywa się zdalnie. W celu realizacji podstawy programowej w okresie ograniczonego funkcjonowania szkół, Burmistrz Pilna podjęła decyzję o wprowadzeniu e-dzienników w gminnych placówkach szkolnych.

Narzędzie zapewni bieżący kontakt z uczniem, usprawni pracę nauczycieli i wychowawców, a także realizację poszczególnych przedmiotów. E-dzienniki umożliwią rodzicom dostęp do materiałów i informacji przesyłanych ze szkoły.

Na tym nie koniec, ponieważ gmina otrzymała 80 tys. zł w ramach programu „Zdalna szkoła”. Za wspomniane środki zakupiono 28 laptopów do 7 szkół, w których komputery będą wykorzystane do nauki zdalnej.

POMOC PSYCHOLOGICZNA

Informujemy, że Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Dębicy uruchomiło pomoc w formie poradnictwa psychologicznego i interwencji kryzysowej dla osób potrzebujących wsparcia psychologicznego w związku z zagrożeniem epidemiologicznym.

Wsparcie takie można uzyskać:

– pod numerem telefonu: 791 690 491 w dniach: poniedziałek w godz. 9:00–14:00, wtorek w godz. 9:00–14:00, czwartek w godz. 14:00–19:00,

– pod numerem telefonu: 14 670 33 42 w dniach: środa w godz. 14:00–19:00, piątek w godz. 14:00–19:00.

MASECZKI Z PRZEDSZKOLA I ŚDS-U

Praca wre przy szyciu maseczek w Publicznym Przedszkolu w Pilźnie oraz Środowiskowym Domu Samopomocy w Parkoszu, a także w Kołach Gospodyń Wiejskich. Materiały zostały zakupione ze środków gminnych, maseczki będą sukcesywnie rozdawane mieszkańcom.

Ponadto zakupiono maseczki dla pracowników Urzędu Miejskiego oraz podległych instytucji i jednostek pomocniczych, a także dla podopiecznych Ośrodka Pomocy Społecznej i druhów Ochotniczych Straży Pożarnych.



URZĄD MIEJSKI – SZCZEGÓLNE ZASADY FUNKCJONOWANIA

W trosce o bezpieczeństwo zarówno mieszkańców, jak i pracowników Urzędu Miejskiego oraz jednostek organizacyjnych Gminy, obowiązują szczególne zasady funkcjonowania poszczególnych placówek. Mianowicie:

1. Planujesz wizytę w celu załatwienia sprawy urzędowej w Urzędzie Miejskim bądź jednostce organizacyjnej? Zadzwoń (nr tel. 14 680 77 20) wcześniej, by ustalić czy załatwienie sprawy wymaga osobistego stawiennictwa. W związku ze stanem epidemii wiele spraw można zrealizować bez wychodzenia z domu,
 2. Pracownicy UM w Pilźnie oraz podległych jednostek wykonują swoje obowiązki na bieżąco (wydawane są decyzje etc.), pomimo ograniczonego kontaktu z mieszkańcami. Bezpośredni kontakt został ograniczony w celu zapobiegania rozprzestrzeniania się epidemii koronawirusa.
 3. Po zawieszeniu przyjęcia interesantów przez Burmistrza Pilzna w sprawie skarg i wniosków oraz poszczególnych referatów Urzędu Miejskiego w Pilźnie, planuje się wznowić obsługę interesantów – w holu Urzędu Miejskiego powstanie specjalne stanowisko oddzielone osłoną.
 4. W budynkach użyteczności publicznej obowiązują szczególnie ostre zalecenia Głównego Inspektora Sanitarnego w zakresie zachowania odległości pracowników i stosowania środków dezynfekcji.
 5. Przystanki autobusowe, jak i inne miejsca szczególnie uczęszczane są systematycznie odkażane.
 6. Opracowano i wdrożono procedury związane z zabezpieczeniem odbioru odpadów i dostaw wody.
- Przepraszamy za niedogodności, które są nieuniknione w walce z rozwojem epidemii.

PILŹNIEŃSKI RYNEK WSPARCIA

Epidemia koronawirusa niesie ze sobą zagrożenie dla zdrowia i życia oraz negatywnie wpływa na gospodarkę. Wielu przedsiębiorców zamknęło bądź ograniczyło działalność. Wiele miejsc pracy jest zagrożonych. Zachęcamy mieszkańców do wspierania lokalnego biznesu, a także ruszamy z akcją „Pilźnieński rynek wsparcia”. Pod tym artykułem oraz na gminnych stronach na Facebooku i Instagramie będziemy bezpłatnie publikować oferty lokalnych przedsiębiorców. Napisz do nas maila na info.pilzno@gmail.com, jeżeli np.: wprowadziłeś możliwość dowozu żywności, posiłków do klienta, oferujesz zakupy online czy złożenia zamówienia drogą elektroniczną, posiadasz w ofercie środki dezynfekcyjne, maseczki, rękawiczki, zmieniłeś sposób pracy, godziśny otwarcia, poszerzyłeś ofertę etc.

Od soboty, 4 kwietnia pilźnieński rynek jest miejscem handlu rolników czy producentów kwiatów i roślin z terenu miasta i gminy Pilzno. Rozwiązanie jest formą wsparcia dla lokalnych sprzedawców, jak i częściowym odciążeniem sklepów, do których w związku z nowymi obostrzeniami nierzadko występują spore kolejki, a co za tym idzie problemy z zachowaniem zasad bezpieczeństwa i ograniczenia kontaktu międzyludzkiego. Sprzedaż na rynku i zachowania kupujących będą także monitorowane.

Ważne: sprzedaż na rynku będzie odbywać się zgodnie z rygorystycznymi przepisami i ograniczenia dla targowisk, jakie wprowadzono w walce z koronawirusem, czyli: liczba osób przebywających na targu nie może być większa niż trzykrotność liczby punktów handlowych.

Jednocześnie zachęcamy do dokonywania zakupów przy użyciu rękawiczek i maseczek, jeżeli jest taka możliwość. Pamiętajmy o unikaniu podawania rąk na powitanie, nie prowadźmy rozmów towarzyskich, zachowajmy dystans społeczny wynoszący minimum 2 metry.

Handel będzie monitorowany. W przypadku nieprzebiegowości czy zachowań, które mogą się przyczynić do rozwoju epidemii – sprzedaż zostanie zawieszona.



foto: K. Kosowski

NOWY ZARZĄD TPPIZP

Ukonstytuował się nowy zarząd Towarzystwa Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilźnieńskiej na kolejną czteroletnią kadencję. Wyboru dokonano podczas Sprawozdawczo Wyborczego Walnego Zebrania Członków TPPIZP.

Przypominamy, że zarząd pracuje na zasadzie wolontariatu. Na realizację zadań statutowych potrzebne są fundusze uzyskiwane ze składek członkowskich oraz z przekazanej na konto TPPIZP kwoty z 1% podatku od mieszkańców i darowizn od osób wspierających działania.

W 2019 roku z 1% podatku na konto TPPIZP wpłynęła kwota 8996,30 zł z czego 3331,80 zł przekazano na rzecz drużyn harcerskich zgodnie ze wskazaniem przekazujących, a 2954,10 zł dla Publicznej Szkoły Podstawowej w Łękach Górnych. Pozostała kwota została przeznaczona na potrzeby i pomoc (w różnej formie) osobom starszym, chorym, niepełnosprawnym, dzieciom. W ubiegłym roku z pomocy tej skorzystało 55 osób.

Skład Zarządu:

Jacek Podlasek – prezes

Zofia Mossoń – wiceprezes

Anna Smołucha – wiceprezes

Mariola Sysło – skarbnik

Janina Uriasz – sekretarz

Członkowie: Maria Kaptańska, Tadeusz Trzos, Jerzy Kula, Maciej Ślabosz.

Skład Komisji Rewizyjnej:

Jacek Wyszynski – przewodniczący

Leokadia Krzak – zastępca przewodniczącego

Janina Smoła – członek.



Z głębokim żalem informujemy, że w środę, 25 marca pożegnaliśmy Alfredę Dropińską. Pani Alfreda zmarła w dniu 22 marca w wieku 89 lat.

Alfreda Dropińska była związana z Pilznem i znana w środowisku z wypieku dobrego chleba w słynnej piekarni Dropińskich. Żyła wydarzeniami miasta. Aktywnie pracowała w Komitecie Rodzicielskim, gdy jej dzieci uczęszczały do Szkoły Podstawowej i LO w Pilźnie. Była serdeczna i zawsze służyła radą, pomocą i wsparciem.

Jako dobroczyńca wspierała finansowo wiele akcji charytatywnych. Szczególnie należy podkreślić jej zaangażowanie i pielęgnowanie tradycji przygotowywania ołtarza podczas procesji Bożego Ciała i innych nabożeństw.

Alfreda Dropińska była członkiem Towarzystwa Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilźnieńskiej.

Opracowała Zofia Mossoń

UCZCZONO PAMIĘĆ OFIAR

Pod krzyżem upamiętniającym pilźnian, którzy zostali zamordowani przez NKWD złożono wiązanki i zapalono znicze. W tym roku obchody ku czci ofiar zbrodni katyńskiej odbyły się w bardzo ograniczonym zakresie z uwagi na sytuację epidemiologiczną i obowiązujące zasady bezpieczeństwa. Symbolicznie złożone wiązanki od mieszkańców miasta i gminy Pilzno, Towarzystwa Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilźnieńskiej, harcerzy Hufca Pilzno są skromnym, ale ważnym wyrazem pamięci o ofiarach zbrodni katyńskiej.

INWESTYCJE W REALIZACJI

Kilkadziesiąt miejsc parkingowych powstało przy budynku ośrodka zdrowia przy ul. Legionów w Pilźnie. Teren przeszedł gruntowną przebudowę. W ramach inwestycji stworzono drogę manewrową i miejsca parkingowe z kostki brukowej.

Zakres prac obejmował także budowę: placu utwardzonego płytami ażurowymi, chodników, opaski wokół budynku, a także kanalizacji deszczowej oraz wykonanie zieleni i remont odcinka wodociągu. Przypomnijmy, że przed realizacją inwestycji dookoła budynku były miejsca parkingowe o nieuregulowanej szerokości, parkowano również na pobliskiej nawierzchni trawiastej, a jezdnia manewrowa posiadała nawierzchnię z tzw. trylinki.

Pandemia koronawirusa nie przełożyła się negatywnie na realizację inwestycji przy ulicach Kościuszki i Witosa w Pilźnie. Prace związane m.in. z budową chodników pochłonęły w sumie ponad 2,5 mln zł, jednak koszty są w dużej mierze, bo w 80 procentach pokryte z dofinansowania pozyskanego z Funduszu Dróg Samorządowych. (tj)



MIĘDZYNARODOWE EGZAMINY

Liceum Ogólnokształcące w Pilźnie już po raz piąty gościło Komisję Instytutu Goethego, która przeprowadziła międzynarodowe egzaminy z języka niemieckiego na poziomie A1 oraz A2 dla uczniów z całego powiatu dębickiego.

Wśród uczestników nie zabrakło młodzieży z naszej gminy – reprezentowali nas: Łukasz Pawłowicz oraz Paweł Bączek z Publicznej Szkoły Podstawowej w Łękach Górnych.

MAKIETA WIOSKI SŁOWIAŃSKIEJ

W Urzędzie Miejskim w Pilźnie wystawiono do publicznego wglądu makietę Stowarzyszenia Słowian Doliny Wisłoki – Palana Gera, które nad zalewem w Strzegonicach przymierzają się do stworzenia skansenu/wioski słowiańskiej.

Samorząd gminy Pilzno przeprowadził również rozmowy z Kruszgeo S.A. w sprawie odmulenia zalewu, co spotkało się z aprobatą ze strony przedsiębiorstwa.



fot. K. Kosowski

„DZIADY” AKWARELI 4

Uczniowie klasy VII B PSP w Pilźnie z grupy teatralnej Akwela 4 wystawili „Dziady cz. II” Adama Mickiewicza. Przedstawienie spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem. Widzowie docenili sceniczne umiejętności swoich kolegów, którzy w przeszłości zaprezentowali się w sztuce „Bajkowy sen Wojtusia” oraz w musicalu „Brzydkie kaczątko”.

Tym razem sięgnęli do klasyki polskiego dramatu i spisali się znakomicie. Nastrojowa muzyka, ciekawa aranżacja sceny i efekty specjalne w połączeniu z pełnym zaangażowaniem aktorstwa młodych wykonawców wpłynęły na niezwykle klimat spektaklu.

W przedstawieniu wystąpili:

Guślarz: Aleksander Jędrzejczyk, Chór: Martyna Kita, Natalia Niwa, Weronika Szumowicz i Julia Witek, Aniołki: Emilia Boruch, Tomasz Śliwiński, Duch Złego Pana: Bartłomiej Świerczek, Chór ptaków nocnych: Aleksandra Jałowicz, Alicja Stasiak, Jakub Gorczyca, Pasterka: Marta Poznańska, Reżyserem spektaklu była Marta Rynkar.



fot. K. Kosowski



ZAGRALI DLA IGORA Z KEVINEM

Ponad 23 tys. zł zebrano podczas akcji „Gramy dla Igora”.

Turniej charytatywny odbył się w niedzielę, 1 marca.

Gościem specjalnym wydarzenia był Kevin Aiston, gwiazda programu „Europa da się lubić”.

6-letni Igor zmagają się z autyzmem, zebrane pieniądze pomogą w rehabilitacji chłopca. W ramach inicjatywy zorganizowano licytację na Facebooku. Za 900 zł wylicytowano koszulkę znanego piłkarza Górnika Zabrze – Igora Angulo. Na aukcję trafiły także m.in.: rękawice bokserskie z autografem Mike’a Tysona, koszulka Pawła Sokół, kartki z autografami polskich skoczków narciarskich, sesja zdjęciowa, voucher do restauracji Kevina Aistona czy koszyk wędlin.

Z kolei 1 marca na hali przy Szkole Podstawowej w Pilźnie rozegrano turnieje piłkarskie dzieci oraz jednostek OSP i firm. Akcji towarzyszyły pokazy małych strażaków, kiermasz, loteria fantowa, występ mażorettek oraz degustacja przekąsek i przysmaków.



Rozmowa z Kevinem Aistonem

Jak to się stało, że jest Pan zaangażowany w akcję charytatywną „Gramy dla Igora”?

Strażacy skontaktowali się ze mną z prośbą, aby wesprzeć akcję „Gramy dla Igora”. Strażak strażakowi nie odmówi. Trzeba pomagać, jeżeli jest taka możliwość.

Czy często angażuje się Pan w tego typu przedsięwzięcia?

Nigdy nie mówię nie, jeżeli tylko mam możliwość udzielenia pomocy w ten czy inny sposób.

Co Pan porabia na co dzień, czy jest Pan wciąż czynnym strażakiem?

Oj już nie. W Warszawie pełniłem służbę przez 14 lat, odszedłem ze służby jakieś 5 lat temu. Następnie wróciłem do wyuczonego zawodu – kucharza. W Mielcu mam autorską restaurację, w której jestem również szefem kuchni. Specjalizuję się w kuchni angielskiej, amerykańskiej i tradycyjnej polskiej – szczególnie ze Śląska. Polacy po skosztowaniu moich schabowych mówią, że Anglik potrafi zrobić polskiego kotleta, co jest dużym komplementem. Zapraszam, można podejść, przywitać się, chętnie porozmawiam.

Nie brakuje Panu zawodu strażaka?

Jak ktoś mnie pyta o grupę krwi, to odpowiadam, że 998. Czasami brakuje mi pracy w straży, ale strażacy w Mielcu zarówno zawodowi, jak i z OSP robią dla mnie świetny gest. Mianowicie, gdy przejeżdżają obok mojej restauracji, to na chwilę włączają syrenę, witając się w ten sposób ze mną. Zresztą staram się odwiedzać lokalnych druhów. Brakuje mi tego, ale miłość i pasja do gotowania rekompensuje mi tęsknotę. Nie trzeba być czynnym strażakiem, żeby udzielać pomocy, o czym doskonale świadczy dzisiejsza akcja.

Rozmawiał Łukasz Jaje

O ŻOŁNIERSKIEJ DOLI

W ramach finału prezentowanej w pilźnieńskim muzeum ekspozycji czasowej, pt. „Migawki z dni wojennych. Pilžno w czasie okupacji niemieckiej 1939–1945”, zorganizowane zostały warsztaty historyczno-edukacyjne dla uczniów klas III Publicznej Szkoły Podstawowej w Pilźnie.

W dwóch edycjach zajęć zatytułowanych „Żołnierska Dola – Codzienność polskich żołnierzy w okresie II wojny św.” uczestniczyło blisko osiemdziesięciu uczniów. Prowadził je Jarosław Jop z Sekcji Rekonstrukcji Historycznej 16 Pułku Piechoty z Tarnowa. Podczas warsztatów realizowanych na sali widowiskowej Domu Kultury w Pilźnie zaprezentowane zostały repliki umundurowania, uzbrojenia i wyposażenia żołnierza piechoty z września 1939 r. Wszyscy uczestnicy zajęć mieli także okazję pocwiczyć podstawy musztry paradej



z replikami karabinów typu Mauser. Zajęciom towarzyszyła także ekspozycja oryginalnych militariów i akcesoriów wojсковych z tego okresu. Po zakończeniu warsztatów chętni uczniowie mogli wykonać pamiątkową fotografię z wykorzystaniem żołnierskich akcesoriów.





SOKOŁY Z DOBRKOWA DOMINATORAMI

Sokół I Dobrków zwyciężył w Pilźnieńskiej Gminnej Amatorskiej Lidze Piłki Siatkowej 2019/2020. Mistrzowie w finałowym pojedynku pokonali Sokół II Dobrków 3:0 (27:25, 25:20, 25:21). W meczu o trzecie miejsce, Team Jodłowa wygrał 3:2 (20:25, 25:18, 25:17, 19:25, 22:20) ze Słotową.

W rozgrywkach uczestniczyło 12 drużyn, w tym 3 spoza naszej gminy (Team Jodłowa, Volley Jodłowa, Osir Brzostek), a to oznacza, że nasza liga jest najliczniejszą w powiecie.

W PGALPS wystąpiło w sumie aż 152 zawodników, najmłodszy miał 15 lat, najstarszy był w wieku 66 lat.

– Jak co roku liga została zorganizowana przez Dom Kultury w Pilźnie, na czele z dyrektorem Andrzejem Kozikiem. Patronat nad rozgrywkami sprawowała burmistrz Pilzna Ewa Gołębiowska. Specjalne podziękowania się należą się Annie Błaś, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Pilźnie za udostępnienie sali, a także pracownikowi szkoły, panu Bogdanowi za wszelką pomoc, jaką nam udzielił. Wszystkim uczestnikom dziękuję za dobrą i serdeczną współpracę w duchu fair play – mówi Ireneusz Czyjt, kierownik PGALPS.

Skład drużyny mistrzowskiej: Wąsik Mikołaj, Mosur Jacek, Wolański Janusz, Dynarek Jakub, Strzałka Kamil, Radek Kamil, Chmielowski Konrad, Serwatka Mariusz, Kwiatkowski Dominik, Wolański Mikołaj, Wolański Krzysztof, Czyjt Ireneusz, Kumięga Krzysztof, Mateja Bogdan.



Końcowa klasyfikacja:

1. Sokół I Dobrków, 2. Sokół II Dobrków, 3. Team Jodłowa,
4. Słotowa, 5. Volley Jodłowa, 6. OSP Słotowa, 7. Parkosz,
8. Łęki Górne, 9. Osir Brzostek, 10. Dragon Team, 11. Łęki Dolne, 12. Sokół III Dobrków. (tj)



fot. K. Kosowski



OD LOLKA MAŁEGO...

W gminnym konkursie dla dzieci przedszkolnych pt. „Od Lolka małego do świętego Jana Pawła II” uczestniczyło siedem dwuosobowych drużyn: z Publicznego Przedszkola w Pilźnie – z grup „Biedronki” i „Smoki”; z oddziałów przedszkolnych w Publicznych Szkołach Podstawowych: w Dobrkowie, Jaworzu Górnym, Słotowej i Pilźnie oraz dzieci z Niepublicznego Przedszkola Sióstr Służebniczek w Pilźnie.

Jury konkursu w składzie: ksiądz proboszcz Andrzej Wolanin, była wicedyrektor SP w Pilźnie Halina Gorczyca oraz Paulina Kurdziołek z Muzeum Regionalnego w Pilźnie uważnie obserwowało zmagania dzieci w kolejnych konkursach. Wśród zadań znalazły się: wybranie herbu Jana Pawła II spośród innych herbów papieskich; ułożenie puzzli ze zdjęcia Jana Pawła II; wykonanie piosenki o papieżu Polaku; quiz; ułożenie słowa z sylab oraz wskazanie na zdjęciach zainteresowań Karola Wojtyły.

Organizatorzy przygotowali również część artystyczną, podczas której dzieci zaprezentowały wiersze o św. Janie Pawle II. Następnie wspólnie z gośćmi odśpiewaliśmy ulubioną pieśń papieża – „Barkę”. Podczas obrad jury każdy z przybyłych gości został poczęstowany kremówką, ulubionym ciastkiem Karola Wojtyły.

I miejsce zajęły dzieci z oddziału przedszkolnego z Dobrkowa – Milena Kopala i Aleksandra Mierzwa, II miejsce zajęły dzieci z Publicznego Przedszkola w Pilźnie, z grupy „Biedronki” – Szymon Jurek i Martyna Szewczyk, III miejsce zajęły dzieci z oddziału przedszkolnego z Jaworza Górnego – Patrycja Jasik i Dawid Korus.

Ksiądz proboszcz Andrzej Wolanin ciepłymi słowami podsumował konkurs wyrażając swoją radość z powodu rozległej wiedzy dzieci o św. Janie Pawle II, a następnie wręczył przedszkolakom nagrody i dyplomy. Paulina Kurdziołek przyznała nagrodę specjalną od Muzeum Regionalnego

w Pilźnie dla drużyny z Ochronki Sióstr Służebniczek. Z kolei dyrektor Halina Gorczyca poprosiła duet dzieci ze Słotowej o ponowne zaśpiewanie przygotowanej przez nich piosenki. Wszyscy zgromadzeni włączyli się do refrenu utworu.

– Dziękuję rodzicom i nauczycielom za wspieranie przygotowanie dzieci do udziału w konkursie – mówi dyrektor PSP w Pilźnie Anna Błaś.

Nagrody ufundował Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół i Przedszkoli w Pilźnie. Organizatorem wydarzenia byli wychowawcy Małgorzata Bąk i Maria Wojtuła oraz dzieci z oddziałów przedszkolnych z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Wł. Jagiełły w Pilźnie. Przygotowanie konkursu było częścią realizacji, przyjętego na obecny rok szkolny, autorskiego programu edukacyjno-wychowawczego pt. „Święty Jan Paweł II – patron rodzin i przyjaciół dzieci” w związku z 100. rocznicą urodzin papieża Polaka.

KONKURS POŻARNICZY

20 uczniów w trzech grupach wiekowych rywalizowało w eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Konkurs miał miejsce w Publicznej Szkole Podstawowej w Pilźnie. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, a laureaci drobne upominki.

Klasyfikacje:

I grupa wiekowa:

1. Przemysław Kusza, PSP Łęki i Górne; 2. Jagoda Rataj, PSP Łęki Górne; 3. Gabriela Bał, PSP Słotowa

II grupa wiekowa:

1. Maciej Klucznik, PSP Łęki Górne; 2. Bartłomiej Łazowski, PSP Łęki Dolne; 3. Paweł Bączek, PSP Łęki Górne

III grupa wiekowa:

1. Katarzyna Dziadek; 2. Bartłomiej Chmielowski
3. Kacper Bocoń





Gminne obchody Dnia Kobiet były ostatnim wydarzeniem kulturalnym, jakie zorganizowano przed wybuchem epidemii koronawirusa w Polsce. W sali widowiskowej Domu Kultury w Pilźnie podziwiano układy taneczne, skecze i wsłuchiwano się w piękne melodie.

Na cześć uczestniczek spotkania oraz wszystkich kobiet wzniesiono toast. Były życzenia i kwiaty. Scena należała m.in. do Aerobikowego Klubu Lemurek. Panie z Lipin zaprezentowały blok kabaretowy. Uroczystość uatrakcyjniły okolicznościowe koncerty.





O TYM SIĘ MÓWI

Zgodnie z tradycją na pilźnieńskim rynku ustawiono sporych rozmiarów kosz wielkanocny. W tym roku dekoracja miała wyjątkowy wydźwięk w związku z pandemią koronawirusa. Kosz stał się bowiem swoistym symbolem nadziei.

Ozdoba powstała pięć lat temu. Metalową konstrukcję wykonano bezpłatnie dzięki uprzejmości Wojciecha Świerczka – dyrektora firmy MET-CHEM Pilzno. Następnie, obramowanie zostało oplecione wikliną przez uczestników Centrum Integracji Społecznej w Pilźnie – Stanisława Witka i Piotra Kluzę.
